

Leonard Murawiec i Andrzej Krzemiński - WZOROWY AGROPRZEDSIĘBIORCA RP 2017



REKOMENDUJE

Zbigniew Zgórzyński

Starosta Rypiński:

- Spółka Damix, którą od lat zgodnie współkierują Leonard Murawiec i Andrzej Krzemiński, po 20 latach swej nadzwyczaj owocnej działalności stała się swoistą wizytówką miasta Rypin i całego powiatu rypińskiego. Sukcesy biznesowe osiągnęte przez firmę Damix na arenie krajowej, i nie tylko, przynoszą chlubę naszej małej Ojczyźnie. Godne podkreślenia jest także wielkie zaangażowanie Damix-u w różnorodne społeczne i charytatywne inicjatywy lokalne. Z satysfakcją więc rekomenduję prezesów Leonarda Murawca i Andrzeja Krzemińskiego do zaszczytnego tytułu Wzorowy Agropredsiębiorca RP 2017.

DAMIX: rozwój, nowoczesność, sukces

Czy w 1996 r. istniał jakiś przepis na to, jak z upadłego przedsiębiorstwa w Rypinie parającego się wytwarzaniem akcesoriów meblowych zrobić firmę z prawdziwego zdarzenia, do tego liczącą się w swojej branży i zdolną konkurować na rynkach europejskich? Na tak wielokrotnie stawiane nam pytanie, możemy zdecydowanie odpowiedzieć, że w przypadku Damix-u nie było jednej cudownej recepty. A jednak udało się!

Po przejęciu zakładu w Rypinie, zdawaliśmy sobie sprawę, że z dotychczasowego profilu produkcji fabryka pod nową nazwą się nie utrzyma. Przystarzały park maszynowy, rosnąca konkurencja, zarówno wewnątrz krajowa, jak i ta z Dalekiego Wschodu oraz - co najważniejsze - utrata rynków zbytu; wszystko to obowiązało do szukania zupełnie innych produktów.

Najpierw zapadła decyzja o przestawieniu się na produkcję stojaków reklamowych i tzw. narzędzi wspierających sprzedaż towarów w handlu. Potem zaczęliśmy zdobywać pierwsze doświadczenia w wytwarzaniu wyposażenia sklepów i marketów. Stworzyło to podstawy do wyboru kierunków inwestowania oraz - obciążonego ryzykiem - zakupu za spore pieniądze spółki Siegel Polska w Sękocinie Nowym, obecnie funkcjonującej jako Probus Shop Service. Siegel Polska należała do niemieckiego producenta Siegel GmbH, któremu nie udało się utrzymać na rynku. Jak pokazała przyszłość - to była wyjątkowo trafiona inwestycja. Przejęliśmy bowiem nie tylko pracowników, ich wiedzę i kontakty, ale też spory kawałek rynku zbytu. Czym dysponował wówczas Damix, a czego nie miał Siegel? Po pierwsze - mieliśmy, i mamy, dobrą kadrę, a po drugie - autentyczny entuzjazm i ambicję tworzenia nowego. Niezwykle istotne w tym przedsięwzięciu okazało się także, że bracia Krzemińscy - główni udziałowcy spółki Damix, zainteresowani byli jej rozwojem, a nie szybkimi, doraźnymi korzyściami. Chcielibyśmy również podkreślić szczególną rolę, jaką w przekształceniach i przeprofilowaniu produkcji i szybkim rozwoju firmy Damix odegrał, i odgrywa, nasz kolega z Zarządu Zygmunt Arkuszewski, wcześniejszy syndyk masy upadłości Przedsiębiorstwa Produkcji Akcesoriów Meblowych.

Pierwszą poważną próbą i zarazem sprawdzianem dla nas okazało się podjęcie produkcji wózków sklepowych. Pierwsze dostawy wózków zrealizowaliśmy na terenie kraju do Biedronki, a za granicą - do niemieckiej sieci Real. Nowy produkt i jego producent zawsze są przyjmowani z rezerwą, niekiedy z obawą, czy wózek spełni oczekiwania. Bariery tę na rynku pomogli nam pokonać przede wszystkim byli pracownicy Siegel GmbH. Dobra jakość naszych wózków, terminowość ich dostaw i konkurencyjne ceny - pozwoliły nam wypracować pozycję lidera na polskim rynku. Z satysfakcją stwierdzamy, że wózki z Rypina trafiają też w coraz większych ilościach na rynek międzynarodowy. Największych odbiorców mamy w państwach Unii Europejskiej. Interesującym kierunkiem stają się też: Rosja, Białoruś, Ukraina i kraje Półwyspu Bałkańskiego. Ostatnio z wózkami docieramy nawet do krajów arabskich. Aktualnie udział eksportu w sprzedaży naszych wózków przekracza już 76 procent.

Wysoka jakość naszych wózków, konkurencyjne ceny, krótki czas realizacji zamówień oraz certyfikaty ISO i TUV Rheinland - sprawiają, że Damix ma coraz lepszą pozycję w kraju i za granicą. Dorobiliśmy się już 80 modeli wózków i pracujemy nad kolejnymi. Nasze wózki da się łatwo odróżnić od wózków konkurencji. Przede wszystkim zaopatrzone są w akcesoria światowych liderów - koła Tente oraz zamki na monety i ręczki produkcji Systec. Te ostatnie często spełniają dodatkowe funkcje, m.in. promocyjne i reklamowe. Od niedawna współpracujemy z firmą z branży IT nad wózkami z wyświetlaczami informacji, dzięki którym na zainstalowanym ekranie klienci będą mogli przejrzeć gazetkę z produktami czy nawet zlokalizować je na terenie sklepu. W naszych wózkach sklepowych na bocznych uchwytach mocujących ręczki - jako nasza marka widnieje nazwa Probus. Uchwyty te charakteryzują się unikatowym, owalnym kształtem, różniącym się od stosowanych przez innych producentów. Przed rokiem na targach Retail Show w Warszawie jeden z naszych partnerów zaprezentował prototyp wózka z wagą mobilną, wykonany we współdziałaniu z Damix.

Na obecną wysoką pozycję rynkową firmy Damix duży wpływ mają jej pracownicy, a zwłaszcza zespół konstruktorów i technologów, który przygotował i wdrożył już do produkcji blisko 80 wózków sklepowych i transportowych w kilku rodzinach: wózki sklepowe koszone - MEC, Avant i Classic oraz wózki transportowe: Vario i Carry.

Ostatnie kilka lat to okres modernizacji fabryki w Rypinie. Poprzez robotyzację ulepszyliśmy stanowiska do spawania i zgrzewania, zmodernizowaliśmy linie galwaniczne, wprowadziliśmy zamknięty obieg wody, który daje nam znaczne zmniejszenie jej zużycia. Wydatnie poprawiliśmy też warunki pracy i warunki socjalne załogi. W planach - budowa innowacyjnych linii malowania proszkowego i dalsza robotyzacja stanowisk do spawania i zgrzewania. Zatem jest co robić.

(za AGRO 10/2017)